

Nr. 136.

Cena prenumeraty:
w Łodzi
Kwartalnie Mk. 315.
Miesięcznie „ 105.
za roznośnienie
15 mk. miesięcznie.
Z przes. poczt.
Kwartalnie Mk. 390
Miesięcznie „ 130.
poza Łodzią egz. 5,50
w Ameryce:
1/2 dolara miesięcznie
Konto Pocztowej Kasy
Oszczędności 60,594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

**BUDUJMY
OJCZYZNĘ
zgoda i praca!**
.....
KALENDARZYK
Piątek, S. d. Bernarda
Sobota, S. d. Wiktoryna
Niedz. Trójcy ŚS.
Poniedz. Dezyderego
Wtorek, Joanny i Alfry
Środa, Grzegorza VII
Czwartek, Boże Ciało

REDAKCJA
w ŁODZI
Al, Keściuszki Nr 41
TELEFON 28,

ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 20 maja 1921 roku.

Z Warszawy ogłoszenia do Rozwoju przyjmuje wyłącznie „Reklama Polska Jasna 10.”
Za terminowe wychodzenie ogłoszeń i ośiar administracja nie odpowiada
Ogłoszenia do numerów następnego dnia są przyjmowane do godziny 5 wieczór.

CENA OGŁOSZEN: PRZED TEKSTEM i w TEKSCIE 20 mk. ZWYCZAJNE 10 mk. NEKROLOGI mk. 15 za wiersz nonparel. DROBNE GŁOSZENIA mk. 2 za wyraz, najmniej 20. Dla poszukujących pracy mk. 1.50. KOMUNIKATY mk. 15. Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagraniczne 200 proc. drożej. Stronica przed tekstem, w tekście dla ogłoszeń, podzielona na 6 łamów, za tekstem 5 łamów. W tekście i przed tekstem przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi tylko na 2, 4 i 6 łamów. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w Zgierzu u p. Lacha, w Fabjanicach u p. Zatorskiego, ul. Zamkowa.
Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

- Nerwy** — to błyskawica artystyczna, oświecająca nagle najciemniejsze zakątki przepastnej duszy ludzkiej;
- Nerwy** — to straszliwa potęga przeczałonych w walce o byt, w pogoni za bogactwem i rozkoszą zmysłową, wiodąca mózg na krańce obłąd;
- Nerwy** — to widowisko ślepej namiętności, zazdrosnych serc mężczyzn i kobiet i widok olbrzymich mas, gnanych w bój głodem, żądzą władzy i żądzą użycia.
- Nerwy** — to największe arcydzieło filmowe, które ukaże się niebawem w kino-teatrze „LUNA”. 1794

MAZUTU i wagon sprzeda Tow.
„INTERPOL“ WARSZAWA 1279
B O D U E N A 4.

ZARŁAD ZDROJOWY „BUSKO”

Okres kąpielowy tegoroczny trwać będzie od 15 maja do 30 września. L-R

Na G. Śląsku

Rada narodowa na Śląsku.

Agencja Wolfa donosi z Opola, że polska rada narodowa na Górnym Śląsku z Korfantym na czele wysłała wczoraj do komisji międzysojuszniczej następującą depeszę:
Od dni 12 znajduje się Górny Śląsk w powstaniu. Lud polski nie miał nigdy zamiaru siłą zdobywać tryumfu, lecz oddawał się tylko obronie swoich najczystszych praw. Polska rada narodowa przyznaje, że w zapale i uniesieniu przekroczone granice rozważli. Nasze pełne bohaterstwa siły zbrojne są gotowe cofnąć się tak daleko, aby wszelkie starcia orężne stały

się niemożliwe.
Nie oddamy jednak, ani piędzi ziemi niemcom, lecz tylko komisji sojuszniczej. Prosimy przeto, aby opuszczona przez nas strefa została obsadzona wyłącznie przez wojska koalicyjne, a to w celu niedopuszczenia do odwetu niemieckiego na ludności polskiej.” (6)
Przygotowania do walki.
GDANSK, „Danz. Zeitung” donosi z Włocławia: Na Śląsku przygotowuje się powtórzenie bałtyckich awantur. Orgez gotuje się do wojny.
Najważniejszym punktem koncentracyjnym

jest miasto Brzeg. Nadchodzą tam ciągle transporty z Saksonji.

Transporty te są umieszczane na placu lotniczym i w obozie jeńców w Brzegu. Wszystkich przybyłych uzbraja się w karabiny Nr 98 i karabiny maszynowe a potem wysyła się ich jako oddziały samoobrony na G. Śląsk. Do tej pory wysłane zostały 4 takie transporty w sile od 150 do 200 ludzi. Ostatni transport przybył z Niemiec w sile około 1000.

Uzbrojenie jest zupełnie nowe. Ponadto przybyło z Berlina około 400 reichswehrzystów i batalion Reichswehry i kompanja karabinów maszynowych. (6)

Dalsze kroki do celu.

Powstańcy zajęli dworzec kolejowy w Pszczynie, Szopienicach i w Katowicach. Oddziały niemieckie cofnęły się z Koźla i przyległych miejscowości, a ich miejsce zajęły włądze parytetyczne, złożone z Polaków i Niemców które przyjęły na siebie odpowiedzialność za utrzymanie porządku. Ustąpienie Niemców z Koźla nastąpiło na skutek porozumienia się komisi międzysojuszniczej z przedstawicielami Polaków i Niemców. (3)

Powstańcy ustąpili

Tel. wł. Sosnowiec 18 maja. Naczelne dowództwo powstańców, chcąc dać dowód dobrej woli i chęci zapobieżenia dalszemu rozlewowi krwi, wydało rozkaz cofnięcia się o 3 kilometry w tych punktach, gdzie były utarczki z Niemcami. Dziś nastąpiło to cofnięcie pod Raciborzem pod Gogolinem i w porcie kozielskim. (3)

Katowice osaczone.

Od dzisiejszego rana zostały Katowice miasto przez powstańców w zupełności zamknięte. Dotychczasowe przepustki straciły ważność. Pozwolenia na przejście do Bogucic udziela się tylko w bardzo nagłych wypadkach. W ten sposób zostało miasto odcięte zupełnie od reszty kraju. Pisma i wiadomości nie dochodzą. Żywności pozostało tak niewiele, iż w najbliższych dniach zabraknie jej zupełnie. Dzisiejsze pisma wyszły już w zinniejszej objętości. „Oberschlesischer Kurier” wyszedł na dwóch stronach. Wszelkie bowiem zapasy papieru tak w Katowicach jak i w Bytomiu są na wyczerpaniu. Ludność górnośląska tak polska jak i niemiecka coraz silniej domaga się pertraktacji z powstańcami i pragnie powrotu do stosunków normalnych. Przed kilku dniami komitet parytetyczny zmuszony był zawiesić działalność wskutek nie możliwości dojścia do porozumienia pomiędzy Polakami a niemieckimi członkami. (1)

Ron k + sztabu powstańcze- go

Sosnowiec 18 5.

Komunikat sztabu powstańczego z dnia 17 b. m.

Odcinek północny. W okolicy Wielkie Sta nieprzyjacieli przy użyciu oddziałów lotnych wykonał szereg ataków na placówki nasze. Ataki odparto.

Nieprzyjacieli pozostawił cofając się, kilkunastu zabitych i rannych.

Odcinek zachodni. Poza utarczkami patroli sytuacja bez zmiany.

Odcinek południowy. Na odcinku frontu do Raciborza do Olzy wzmożona akcja oddziałów wywiadowczych, które ostrzeliwują placówki nasze w niektórych punktach z karabinów maszynowych i minomiotów.

Podpisano: Oucieniec.

Silne starcia pod Opolem.

Oświęcim 18 | 5 W okolicach Opola wywiązała się większa bitwa między powstańcami a oddziałami niemieckimi, — spowodowana przez Niemców. Wynik bitwy jeszcze dotąd nie jest znany. W akcji po stronie niemieckiej biorą udział samochody pancerne i żołnierze z dawnych oddziałów bałtyckich, jak również oddziały z Meklemburga i Hanoweru.

Pięść niemiecka.

Sosnowiec 18 | 5 W pow. raciborskim, na lewym brzegu Odry, Niemcy w dalszym ciągu aresztują wielu Polaków, zwłaszcza księży i wywożą poza linię demarkacyjną. W Raciborzu dokonują Niemcy rewizji w domach i stowarzyszeniach polskich, zabierając przytem wszystkie.

W ostatnich dniach Niemcy wywieźli z powiatu raciborskiego poza linię demarkacyjną: księdza Gąskę z Zabekowa, ks. Melcera z Wojnowicz, ks. Urbana z Janowic, ks. Patasa z Makowa, pp. Wilczka i Halberanda z Ławłowa, Cwisa z Miodoni, urzędnika kolejowego Kozeka z Krzyżanowic, urzędnika banku ludowego Józefa Freza z Raciborza i wiele innych.

Wiele osób za okazywanie sympatii powstańcom Niemcy rostrzelali na miejscu bez żadnego sądu. 8

JUŻ WŁOSI WYSZLI

GDANSK—19 (PAT) Wojska włoskie opuściły pow. Pszczyński i Rybnicki i tylko w miastach Pszczynie i Rybniku pozostały słabe załogi Francuskie.

Rozmowa telefoniczną.

Według „Echo de Paris” nieporozumienie nie pomiędzy Lloyd George’em a Briand’em zostało usunięte przez rozmowę telefoniczną obu prezydentów ministrów. Donoszą natomiast że wbrew depeszy Reutera o mającym się odbyć w Paryżu w przyszłą niedzielę posiedzeniu Rady Najwyższej nowe spotkanie premierów nie odbędzie się.

Wiadomość tę potwierdza Agencja Havasa w depeszy z Londynu, dodając że nie została również przewidziana w końcu tego tygodnia albo z początkiem przyszłego konferencja Rady Najwyższej. Korespondent Havasa jest zdania, że nastąpiło polepszenie sytuacji. Chmury, które nagromadziły się na skutek przemówienia Lloyd George’a rozeszły się. (2)

Uczciwy sąd.

NOWY JORK. W. B. K. New York Times ogłasza telegram swego korespondenta z Warszawy Johna Finleya w którym to telegramie jest powiedziane: Należy naród polski, który dotychczas stale zawodził ze strony sprzymierzo-nych, usprawiedliwić z powodu ostatniego ruchu powstańczego na G. Śląsku. Finley krytykuje także warunki w jakich odbył się plebiscyt, a w szczególności głosowanie niemieckich górnoślążaków nie zamieszkałych na G. Śląsku.

Obca prasa uczy anglików patriotyzmu.

PARYŻ Prasa paryska wyraża jednomyślnie ubolewanie, że Lloyd George uznał za stosowne zaostżyć swoje oświadczenie przez nowe namienne wywody. Nie znając jednakże powagi sytuacji daje wyraz pewności, że bez względu na gorącość dyskusji przeważą francusko-angielska scementowana krewia zatryumfuje. Prasa francuska pochwała w zupełności stanowisko Brianda, który stara się usilnie nie iść za przykładem Lloyd George’a na terenie publicznej dyskusji.

Większość dzienników stwierdza, że premier angielski jest oczywiście źle poinformowany ponieważ liczne dzienniki włoskie przyznały słusność tezie francuskiej. Nakoniec zaznaczają, że zresztą znaczna część prasy angielskiej oceniła stanowisko Lloyd George’a o wiele surowiej, niż prasa francuska. Wszystkie dzienniki starają się odgadnąć znaczenie zdania, w którym Lloyd George oświadczył, że przyszłość Europy będzie oparta za związkach przyjaźni dawnych i nowych.

„Petit Journal” pisze w tej sprawie, że nie chce popełniać oszczerstwa wobec Lloyd George’a i przypuścić, że jest to aluzja do mo-żliwego przymierza z Niemcami. 800.000 anglików spoczywa w ziemi francuskiej zniszczonej wojną. Francja ufa, że jeżeli 1 z ministrów angielskich zapomni o tem, naród angielski o nich niezapomni. „Petit Parisien” pisze, że Lloyd George zranił głęboko uczucia Francuzów gdyż Francja, która zarówno na G. Śląsku jak i nad Renem dźwiga prawie cały ciężar wykonania traktatu, miała prawo spodziewać się, że będzie dla niej trochę względów. Dziennik dodaje, że Francja domaga się tylko sprawiedliwości. Sprawiedliwość będzie przeprowadzać podział G. Śląska na podstawie plebiscytu tak, jak to postanawia traktat wersalski. Z tego powodu Francja odrzuci teorię niepodzielności G. Śląska, która prowadzi do przydzielenia całej prowincji górnośląskiej Niemcom, albo do proklamowania niezawisłości G. Śląska.

POTEPIAJĄ ALE Z INNEGO POWODU.

LONDYN Omawiając nowe deklaracje Lloyd George’a dzienniki podkreślają naogół konieczność szybkiego uregulowania sprawy górnośląskiej. Niektóre jak na przykład „Daily Telegr.” daje wyraz ubolewaniu, że prasa francuska przypisała zbyt wielkie znaczenie słowom Lloyd George’a „Times” krytykuje Lloyd George’a za to, że starał się rozpocząć polemikę z prasą francuską w chwili której powinno się wejść na drogę dyplomatyczną. „Morning Post” krytykuje żywo politykę Lloyd George’a, która formalnie zdaje do wyprowadzenia polityki zagranicznej Anglii poza dotychczasowy jej zakres i przypomina art.

89 traktatu, dotyczący plebiscytu oraz stwierdza, że jest rzeczą zupełnie jasną, że wynik plebiscytu ma być oceniony gminami i na podstawie większości głosów, uzyskanych w każdej gminie.

PARYŻ Briand oświadczył korespondentowi paryskiemu dziennika „Daily Mail” że nie uważał za potrzebne spotkanie się z Lloydem George’em, dopóki komisja międzysojusznicza nie złoży wszystkich dokumentów, dotyczących plebiscytu i jego następstw. „Journal” przynosi wiadomość, że angielski chargé d’affaires poczynił kroki na Quai d’Orsay celem uzyskania wskazówek co do ewentualnego stanowiska Francji w razie interwencji na G. Śląsku.

Sprawa odszkodowań.

Zgodnie z punktem 5 ultimatum zobowiązał się rząd niemiecki do zapłacenia w przeciągu 25 dni miljarda marek w złocie albo w dewizach albo też w niemieckich bonach kasowych 3 miesięcznym terminem płatności. W wykonaniu tego zobowiązania oświadczył rząd niemiecki gotów odpowiednio do propozycji wyrażonej we wniosku pośredniczącym wystosowanym w swoim czasie pod adresem rządu amerykańskiego zapłacić komisji od-

szkodowań narazie 115 milionów marek w złocie przwaznie w całości w dewizach zagranicznych skoro komisja państw sprzymierzonych wymieni miejsce, w którym będzie chciała odebrać. przed upływem 15 diowego terminu a więc przed końcem maja otrzyma komisja odebrać. Przed upływem 15 dniowego terminu będzie częścią w bonach kasowych. Biuro Wofa doda że zewvdano już zazadzenia zapewniające wykupno bonów w oznaczonym terminie

KLESKA BOLSZEWIKÓW W SYBERII.

PARYŻ—18(PAT) „Eclair” donosi, że powstanie antybolszewickie objęło całą Syberję wschodnią. Wojska czerwone w okolicy Czelabińska przeszły do powstańców. Wielka klęska 26 dywizji bolszewickiej spowodowała znaczne straty. Syberja jest zupełnie odcięta od europejskiej Rosji. Komunistyczna delegacja w Syberji, która chciała udać się na kongres komunistyczny w Moskwie została zatrzymana.

POWSTANIE NA UKRAINIE WZRASTA.

LWÓW 19 5 (EE) „Ukraińska Trybuna” donosi, że w okolicy Kijowa odbył się zjazd atamanów powstańczych celem opracowania projektu wspólnej walki przeciw władzy sowieckiej. Podobno powzięto projekt zorganizowania ruchomych oddziałów które czekają przeciwnika. Prócz tego w sprawie stosowania terroru przeciw przedstawicielom władzy sowieckiej, postanowiono utworzyć t.z. oddziały lotne.

WOJNA GRECKO-TURECKA.

HELSINGFORS. Prasa rosyjska donosi, Grecy ponieśli nową klęskę i cofają się w kierunku Smyrny. Kemaliści mieli również zatopić pancernik „Aweroff” w zatoce Isid

ROZBRAT Z KOMUNIZMEM

RZYM—19(PAT) Hav. Omawiając prawdopodobne wyniki wyborów dzienniki podkreślają, że elementy rewolucyjne oraz ekstr. miści ponieśli zupełną klęskę i zaznaczają że socjaliści celem uniknięcia porażki oświadczyli w ciągu całej kampanii wyborczej, że potępiają komunistów w myśl uchwały powziętej na kongresie w Liworno.

CZESI MIZDRZA SIĘ.

GDANSK Tutejsze dzienniki donoszą z Monachjum. Poseł czesko-słowacki w Berlinie Tuszar przybył do Monachjum i złożył wizytę bawarskiemu prezydentowi ministrów Tuszar zaznaczył że rząd republiki czesko-słowackiej przeważnie wielką wagę do przywrócenia stosunków sąsiednich z Bawarią. Bawarski prezydent ministrów odpowiedział podobnym oświadczeniem.

(kt) Według dzienników rosyjskich Lenin zażądał upoważnienia do udania się osobiście do Londynu, dla prowadzenia rokowań w sprawie ściślejszego układu ekonomicznego i politycznego.

(kt) Rząd węgierski postanowił zniesić cenzurę nad telefonami i telegrafami.

Górny Śląsk musi być nasz.

SLASK PRZEDMIOTEM TARGU.

Wyjaśnienie Lloyd George.

Lloyd George upoważnił biuro Rutera do następującego oświadczenia. Podtrzymuje oświadczenie które złożyłem w Izbie gmin w sprawie G. Śląska. Oczywiście mogę tylko wziąć odpowiedzialność za to, co rzeczywiście powiedziałem, a nie za zniekształcone sprawozdania, które pojawiły się w prasie francuskiej.

Prawie jednomyślnie uznanie jakim spotkałem się w prasie amerykańskiej, włoskiej i angielskiej, powodzi, że wielki naród, który w czasie wojny światowej stał po stronie Francji, pragnie traktat wersalski interpretować według słusznosci.

Nigdy jeszcze nie byłem świadkiem równej jednomyślności. Wszystkim kierunki opinii publicznej 3 wymienionych krajach stanęły na tem samem stanowisku.

Musimy także różnicę zdań traktować z tolerancją.

Chciałbym prasie francuskiej powiedzieć że zwyczaj traktowania każdej opinii alianta, jako coś niewłaściwego, o ile opinia ta nie zgadza się z jej opinią, jest niebezpieczny. Gdyby tego rodzaju tendencja miała się dalej utrzymywać, stanie się ona zgubną dla wszelkiej entente.

Stanowisko jakie zajęła opinia publiczna w Ameryce Anglii i we Włoszech w kwestii górnośląskiej, nie powinno wywoływać zgorznienia we Francji.

Ta opinia publiczna trzyma się traktatu wersalskiego i pragnie sprawiedliwie dostosować jego postanowienia, czy to z Anglią czy bez Anglii. Los G. Śląska musi być rozstrzygnięty przez Radę Najwyższą, a nie przez Korfante'go.

Nie możemy pozwolić dzieciom traktatu, aby bezkarnie rozbiły kształt Europy. Należy im nałożyć wędzidła, gdyż w przeciwnym razie będą się ciągle nasuwały trudności. Na widne kręgu zgromadziły się chmury ciemniejsze, niż zwykle, wszystko będzie zależało od jednomyślności aliantów.

Naród angielski nie usuwa się do odpowiedzialności, wynikającej dla niego z traktatu przemijające trudności wynikają z tego że nie mamy zbędnych wojsk do rozporządzenia.

Trudności te, jednak jak mogą z ufnością powiedzieć, wkrótce przemiją. Zwracam uwagę na fakt, że na ostatniej konferencji oświadczyłem gotowość oddania do dyspozycji aliantów naszej floty do operacji wojskowych, gdyby Niemcy nie przyjęli postanowień sprzymierzonych państw.

Rząd angielski usiłował uregulować kwestię górnośląską na konferencji Londyńskiej. Wszystkie fakty plebiscytu były znane. Nasi sprzymierzeni jednakże nie byli gotowi kontynuować pertraktacji.

Zgodzimy się na rostrzygnięcie większości mocarstw, które na zasadzie traktatu mają głos przy ustaleniu granic górnośląskich.

W jakikolwiek sposób wypadnie orzeczenie przyjmujemy plebiscyt w całej pełni, jako wyraz życzeń ludności górnośląskiej. Ponieważ jednak wzięliśmy udział w wojnie i ponieśliśmy olbrzymie straty w obronie dawnego traktatu, w którym kraj uczestniczył. Wielka Brytania nie może patrzeć na to, aby traktat, który został przez jej przedstawicieli podpisany, przed niepełną 2 lata był podeptany. (4)

Protest posła Wróblewskiego

Posel polski w Londynie dr. Wróblewski wystosował do prasy londyńskiej pismo w związku z mową Lloyd George'a, wygłoszoną w Izbie gmin i z niektórymi artykułami prasy brytyjskiej, w których zarzucano rządowi polskiemu, że nie szanuje traktatu pokoju i utrudnia wprowadzenie go w życie.

W odpowiedzi na ten zarzut poselstwo polskie oświadcza, że zarówno rząd polski, jak i

sejm stały zawsze zdecydowane na stanowisku traktatu. W mowie, którą premier Witos wygłosił w sejmie, zdeklarował, że Polska nie życzy sobie nic innego, jak tylko dokładnego i wiernego zastosowania traktatu a rząd polski właśnie w tym duchu wystosował notę do państw sprzymierzonych, z tem, że Polska zdecydowana jest poddać się decyzji rady najwyższej. Jest jasne, że niektóre zarzuty niehonorowego postępowania muszą być poparte identyfikowaniem rządu polskiego z powstaniem, co jednak pozbawione jest podstaw, gdyż rząd polski nie ma legalnych praw na terytorjum Śląska i od pierwszej chwili wybuchu powstania, odrzucając względy sentymentu narodowego i mając na widoku przede wszystkim wykonanie traktatu pokoju przedsięwziął wszelkie kroki, aby to jego potępienie ruchu miało efektywne skutki.

Posel powinien był jeszcze zaprotestować przeciwko ubliżającym Polsce ustępom mowy Lloyd George'a.

(1)

Przyp. „Red.“

Poszukiwanie drogi wyjścia.

W rozmowie z przedstawicielem „Exchange Telegraphen Compagnie“ oświadczył Briand, że dotąd nie powzięto decyzji w sprawie spotkania się z Lloyd Georgem.

W utrzymaniu porządku na Górnym Śląsku weźmie udział tylko ustalony przez traktat wersalski kontyngent wojsk.

Briand przypomniał, że początkowo komisja międzysojusznicza była za przydzieleniem Górnego Śląska Polsce, i że nawet przedstawiciel Anglii podzielał to zdanie.

Dyplomatyczny współpracownik „Ewening Standard“ donosi, że rządy francuski i angielski pracują wspólnie nad układem, któryby mógł doprowadzić do rozwiązania sprawy górnośląskiej.

Briand złoży w czwartek w parlamencie bardzo ważne oświadczenie. Znajduje się on w stałej komunikacji z Lloyd Georgem, Curzonem i ambasadorem Harvey'em. (6)

PLANY HR. SFORZA

PARYŻ— 18 (PAT) Według Petit Parisien“ rządy państw sprzymierzonych czynią wszelkie usiłowania celem przygotowania się do ostatecznych rokowań w sprawie Górnego Śląska, które podobno odbędą się w najbliższym czasie. Hr. Sforza kończy podobno wypracowanie projektu rozwiązującego sprawę, która zdaniem jego nadaje się do przyjęcia zarówno przez Francję jak i przez Polskę.

Włosi poparli francuzów

Od osób dobrze poinformowanych dowiaduję się, że doszło do porozumienia między przedstawicielem włoskim i francuskim w komisji międzysojuszniczej. Jak słychać, gen. de Marini zgadza się z projektem podziału G. Śląska według linii wytoczonej przez Francję, t. j. odpowiedzącej mniej więcej linii Korfante'go. Dziś siejący „Oberschleisische Kurier“ przynosi potwierdzenie powyższej wiadomości w depeszy własnej z Paryża. (1)

Głosy prasy włoskiej.

Rzym (PAT) Hav. Pomimo wyborów do parlamentu włoskiego sprawa Górnego Śląska w dalszym ciągu jest przedmiotem zainteresowania się prasy włoskiej. Corriere della Sera zauważa, że Włochy powinny być bardzo rozważne. Dziennik twierdzi, że sprawa Górnego Śląska krzyżuje wszystkie sprawy zarówno włoskiej polityki zagranicznej, jak wogóle przyszłość całej Europy. Przyznanie obszaru górniczego Polsce będzie miało bezwzględnie bardzo korzystną stronę, że wysuszy żywotne źródło pangermańskiego militarizmu, sztykującego się do rewanzu (4)

ACHA! TO NIE TAK ZROZUMIANO!

Lloyd George zaprosił Briand'a na konferencję, celem omówienia sprawy górnośląskiej. Wedle telegramu z Londynu, „Central News“ donosi, że premierowi angielskiemu zależy bardzo na osłabieniu wrażenia swojej mowy we Francji. Jest on zdania, że prasa francuska i Francuzi na ogół fałszywie zrozumieli jego słowa. Dlatego obstaje przy tym aby się spotkać z Briand'em celem wyjaśnienia nieporozumień. Briand jednakże chce na przód złożyć oświadczenie w izbie deputowanych, poczem dopiero zadecyduje o konferencji z Lloyd George'm.

„Figaro“ twierdzi, że sprzymierzeńcy na żadnej swojej konferencji nie zajęli stanowiska zwycięskiego, polegającego na zrozumieniu swoich praw, i że jedynie tylko Niemcy wyciągali korzyści z tych konferencji bez końca. Bez wątplenia zależy Lloyd George'owi na tem, ażeby na wspólnej konferencji osłabić deprymujące wrażenie które wywarła jego nieposkromiona mowa piątkowa. Jedną kże opinia publiczna nie zadowolona się tem rokowaniem. Nowa konferencja nie przyniesie uspokojenia, może raczej wywołać nowe wzburzenie. Briand ma rację jeśli unika narażać tej konferencji.

Lloyd George spędził święta w majątku swoim Chequer, pozostawał jednak w stałej łączności z Downing-Street i kazał sobie przedkładać sprawozdania, odnoszące się do sprawy Górnego Śląska. W czasie świąt odbyła się też wymiana zdań pomiędzy Londynem a Paryżem z tym wynikiem, że w następnym tygodniu ma się odbyć konferencja Lloyd George'a z Briandem w Lympe albo w Boulogne.

RZYM 185 (EE) Według informacji ze źródeł miarodajnych rząd włoski w swoim połączonym na sprawę G. Śląska, oddziela sprawę polityki mięczy sojuszniczej od kwestii świeżych wypadków na G. Śląsku.

Rząd pozostaje na stanowisku iż musi być uszanowana wszelka decyzja powstała dotychczas uchwalona zgodnie przez mocarstwa sprzymierzone.

WSRÓD SZCZERYCH PRZYJACIOŁ PSY ZAJACA ZJADŁY.

WASZYNGTON 19 5 (PAT) Na prośbę Polski skierowaną do Stanów Zjednoczonych o udzielenie poparcia w Radzie Najwyższej w sprawie G. Śląska odpowiedział sekretarz stanu Hughes:

Opowiadając na powyższą notę mam zaszczyt zawiadomić pana, że zdaniem moim uregulowanie sporu o granice jest sprawą dotyczącą Europy, która, zgodnie z tradycjonalną swą polityką, Stany Zjedn. i rząd amerykański nie chcą być włączane. Przedstawiciele Stanów Zjednoczonych w Europie, którym dobrze jest znane powyższe stanowisko rządu amerykańskiego w tej sprawie, nie wezmą żadnego udziału w dyskusji, dotyczącej G. Śląska i nie wydadzą żadnej opinii, odnoszącej się do uregulowania tej sprawy.

Briand chwalony

PRAGA 19 5 (PAT) Z Nowego Jorku donoszą, że wszystkie amerykańskie dzienniki zajmują się oceną deklaracji Brianda. Opinia publiczna z nadzwyczajną uwagą śledzi wywody Brianda, zauważając że opierają się one wyłącznie na fundamencie traktatu wersalskiego. (7)

Londyn 18 maja Półrządowo oświadcza na skutek wymiany zdań pomiędzy Londynem a Paryżem nieporozumienie pomiędzy Lloyd Georgem a Briandem zostało usunięte. Uważa się jednak za mało prawdopodobne, by przedstawiciel Stanów Zjednoczonych został zaproszony do udziału na naradach nad sprawą górnośląską. (2)

W sprawie politechniki.

Kilka uwag z powodu wczorajszego zebrania. Jeśli chcesz u nas jaką sprawę na pewien czas pogrzebać, zwołaj tylko na naradę najbardziej niebezpiecznych ludzi z miasta, powiedział jeden z moich znajomych!

Nie chciałem mu wierzyć i dobrze uczyniłem, bo wczorajsze posiedzenie w kwestji politechniki w Łodzi zupełnie zaprzeczyło oglądowi mego znajomego.

Wszyscy szliśmy lawą, bo czyż można inaczej było postąpić?

Wszak budujemy państwo od podstaw. Prawda, gdzie się ruszyć pełno inteligencji. W ministerjach, aż trzęsło się od doktorów prawa, filozofji, przyrody, chemji i alchemji, a w prowincji inteligencji taki nadmiar, że konduktorzy ze szkoły powszechnej zajmują najpoważniejsze posady, a gdy poszukujesz buchaltera, to zgłoszeń masz bez liku inteligentów, z II-go oddziału szkoły powszechnej, związujących się bardzo, gdy ich nie przyjmą dla niskiego cenzusu!

Wobec takiego stanu wysokiej kultury w Polsce nic dziwnego, że odczuwały się głosy wyższych uczelni w Łodzi nie potrzebali, gdyż toby tylko powiększało proletarijat inteligencji.

I słusznie, dziś lepiej nic nie umieć. Po szkole, my demokraci dzierzymy palce na pulsie życia Rzeczypospolitej. Kto głupszy, ten lepszy.

„Rozwój” nie popierał w swym artykule specjalnie politechniki nie z tej racji, jak wiadomo, żeby nie tworzyć proletariatu inteligentnego, bo chociaż dziś naprawdę inteligent gorzej ma od najgłupszego nieinteligentnego, to jednak z tych przestarzałych czasów namutowych, pozostało przekonanie, że bez inteligenta żadne państwo nie pociągnie zbyt długo, to jednak z tej racji, że w tej chwili, kiedy słupy graniczne zostały zwalone, dwie politechniki: warszawska i lwowska w dodatku z wyższą szkołą górniczą niezawodnie na pierwsze potrzeby krajowe wystarczą. Tymczasem dziś budować politechnikę, kiedy karb państwa ma takie kłopoty, to rzecz nadzwyczaj ryzykowna.

Wystąpiliśmy z projektem wyższej szkoły włókienniczej, z wydziałem handlowym i towaroznawczym, z wydziałem rysowniczym i apreturowym.

Trudno bowiem prowadzić, jak dotąd, przemysł przedsiębiorstwo bez ludzi zupełnie odpowiednio przygotowanych.

Dawneż to czasy, kiedy narzucony firmie Scheiblera moskal—inżynier Złotarew palił całą grupę towarów; narażając firmę na biljonowe straty?

Nie może ten pierwszorzędnny przemysł tkacki posilkować się tylko obecnie mustami (wzorami), stać go na to, aby posiadał własne, swoich rodzinnych twórców—rysowników. Tak rozgależona fabrykacja obowiązkowo musi mieć: biegłych buchalterów, kupców, i towaroznawców, dla tego te wydziały

są niezbędne przy szkole włókienniczej.

Te zasadnicze przyczyny wpłynęły do przemówienia za wyższą szkołą włókienniczą. Uczelnia zakładana w Łodzi musi nosić specjalny i wyróżniający się charakter.

Jeśliśmy tu stworzyli politechnikę, a jeszcze mienie obradzano, któżby na nią reflektował? Chyba ten łodzianin, co ma tu rodzinę, i nie może dla braku funduszy wyjechać do innej politechniki.

Warunki bytu w Łodzi są te same, co w Warszawie, a droższe niezawodnie od Lwowa. Pocóż ma student szukać brudnego, nieskanalizowanego miasta, kiedy się za te same pieniądze utrzyma w stolicy!

Tymczasem szkoła włókiennicza może być taniej zorganizowana, bo znajdzie pomoc w miejscowych sferach inżynierskich dobrze obeznanych z tkalnictwem i przedziałnictwem znajdzie wszystkie maszyny najnowszych nieomal konstrukcji na miejscu. Pozna apreturę, pozna drukarstwo i farbiarstwo chcący się tu uczyć — student. Jako jedyna w Polsce szkoła włókiennicza, ściągnie ze wszystkich stron młodzież, a jeśli będzie wzorowo prowadzona, nie zabraknie tu uczni i z pobratymczych narodów.

Z dyskusji wczorajszej w województwie wyłonił się głównie wniosek inżynierów, żądający niższej szkoły włókienniczej, bo majstrów i podmajstrzych brak zupełny w Łodzi, bowiem wojna przetrzebiła ich szeregi.

Jeżeli o taką szkołę chodzi, to nie potrzeba jej tworzyć. Dostyc rozwinąć tylko wydział ten w państwowej szkole przemysłowej którą bardzo starannie prowadzi profesor Trojanowski, a wtedy Łódź posiadzie to, o co jej najbardziej chodzi i nie dużym kosztem.

My grzebać myślimy inicjatorów i ofiarodawców z Związku Włókienniczego nie możemy, bo byłoby to hańba dla miasta o półmilionowej ludności, gdyby projekt wyższej szkoły odrzuciło.

Podziękować tylko wypada ofiarodawcom i zachęcić, aby dalsze na ten cel napływały składki.

Wszak Łódź, to nie sama tylko Łódź, ale po za nią stoją: Pabjanice, Zgierz, Tomaszów, Piotrków, Częstochowa, Opatówek, Żduńska Wola aż do Kalisza. Wszędzie walczy krośna, wszędzie przemysł tkacki dominuje. We wszystkich tych miejscowościach odczuwają się głosy, które niezawodnie poprą ten projekt.

Pan wojewoda wysłuchawszy cierpliwie wywodów — przedstawił wniosek, że decyzje o potrzebie zakładu specjalnego dla Łodzi powierzy delegatom poszczególnych zrzeszeń, a następnie zwoła zebranie, które postanowi o dalszym biegu tej ważnej dla Łodzi sprawy!

Zyczymy p. wojewodzie, aby rzecz tą doprowadził do pożądanego skutku

Red. „Roz.”

nastroju i prawdy na Górnym Śląsku. Dodać należy, że suma 15,000 dolarów t. zn. 1,000,000 marek niemieckich, jest poważną częścią kapitału powstańczego. (6)

Cele żydowskie.

—o—

W dniach najbliższych ma się, jak pisze „Gazeta Warsz.”, dokonać zjednoczenie polskiego i żydowskiego ruchu zawodowego na naradzie przedstawicieli żydowskiej centralnej komisji organizacyjnej oraz przedstawicieli centralnej komisji polskich związków zawodowych.

Jak się dowiadujemy ze źródeł amerykańskich, żydzi postanowili za wszelką cenę uskutecznić to połączenie, nawet kosztem bardzo znacznych zasilków pieniężnych na rzecz „gojów”, uważając, że takie stałe wywieranie tą drogą wpływów żydowskich na mało inteligentne polskie masy robotnicze jest jedyną drogą do zrewolucjonizowania tych mas polskich i popchnięcia ich na drogę rewolucji socjalnej w Polsce, uznanej przez żydów za niezbędną dla zdobycia tutaj autonomii żydowskiej.

S. p. Józef Higersberger.

Wczoraj w nocy na uder sercowy zmarł prezes najwyższej izby kontrolującej, ś. p. Józef Higersberger. Zmarły pochodził ze znanej w b. Królestwie Kongesowem rodziny ziemian skiej urodził się w roku 1836. Studja gimnazjalne i prawne, odbył w Warszawie, poczem wstąpił do sądownictwa a następnie poświęcił się advokaturze. Był członkiem sądu okręgowego w Lublinie, a następnie wycofawszy się z sądownictwa zajął stanowisko radcy prawnego tow. kred. ziemskiego oraz przewodniczącego koła prawników warszawskich. W odradzającej się Polsce ś. p. Higersberger piastował urząd ministra sprawiedliwości a następnie powołany został na organizatora i prezesa najwyższej izby kontrolującej. (7)

ś. p. Kazimierz Puffke.

W Poznaniu zmarł Kazimierz Brunno Puffke dziennikarz i literat, za młodu bowiem napisał kilka powieści, następnie jednak przerzuciwszy się do dziennikarstwa, któremu już całe życie poświęcił.

ś. p. Puffke urodził się w 1854 roku w Miaskowie w Wielkopolsce. Tam też rozpoczął pracować. Przybywszy do Warszawy pracował w „Gazecie” Warszawskiej, i „Gazecie Rolniczej” ale w 1894 opuścił Warszawę i znów na pewien czas zamieszkał w Poznaniu, gdzie był współpracownikiem „Dziennika Poznańskiego”

Wezwany do Warszawy wstąpił do redakcji „Słowa” i dopiero kiedy zawahowała się posada redaktora „Dziennika Poznańskiego” powołano go na to naczelne stanowisko.

Przed dwoma jednak laty zapadł bardzo na zdrowiu tak że musiał zaniechać pracy dziennikarskiej.

Wyczerpany trapiący go chorobą, zmarł onegdaj budząc ogólny żal kolegów. Cześć jego pamięci.

8

Konsul wyczekujący na rozstrzygnięcie ententy.

GDAŃSK „Głos Pomorski” donosi, że na wice konsula polskiego w Kwidzynie napadł funkcjonariusz rządu niemieckiego. Powodem zajścia była okoliczność, że napadnięty wicekonsul mówił po polsku. Sekretarz sądu nazwiskiem Kant w sposób gburowaty żądał zaniechania mówienia po polsku. Na uwagę, że mówi do przedstawiciela rządu polskiego, sekretarz Kant uderzył wicekonsula grubym kijem. (3)

Precz z polityką Anglii!

Z Warszawy.

Powstańcy w Warszawie.

—o—

W sobotę 14 b. m. przybyła do Warszawy delegacja powstańców górnośląskich, aby w misji i ambasadzie włoskiej złożyć wyraz spóścucia dla rządu włoskiego i rodzin poległych żołnierzy włoskich na Górnym Śląsku, a zarazem wyjaśnić smutne przyczyny tych wypadków.

Delegaci p. p. Świder i Pełka przywieźli z sobą list dyktatora Korfanteo i 15,000 dolarów.

Udali się delegaci do marszałka Trampyńskiego, do posła Jabłonowskiego, aby poprosić go, jako władającego językiem włoskim wprowadzenie do gen. Romei i do gen. Si-

korskiego, który ułatwił posłuchanie u gen. Romei dla delegacji.

Tutaj złożyła delegacja w myśl instrukcji kondelencje dla władz włoskich i rodzin poległych żołnierzy, prosząc równocześnie o przesłanie przywiezionej sumy pieniędzy rodzinom poległych.

Gen. Romei podziękowawszy za wyrazy współczucia, które przyrzekł przesłać wraz z listem Korfanteo do Rzymu, oświadczył, że nie może przyjąć ofiarowanej sumy. Stanowisko jego podzieliła również ambasada włoska w osobie zastępcy nieobecnego posła włoskiego.

Opuszczając Warszawę uznali delegaci za jedyną drogę wyjaśnienia istotnego stanu faktycznego wyjazd upełnomocnionych przedstawicieli do Rzymu i przedstawienie tam u źródła

Spółeczeństwo a zdemobilizowany żołnierz.

Dziwnie zaprawde opiekuje się społeczeństwo nasze zdemobilizowanym żołnierzem polskim, który piersią i krwią swoją bronił je od najścia przed hordą bolszewicką, lata swe młode poświęcił dla sprawy swej umiłowanej Ojczyzny często bez odzienia należytego i butów, o głodzie stojąc na rubieżach Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, by społeczeństwo to w ciszy, spokoju i dobrobycie spędzało dni żywota swojego.

Gdy armia nasza ze zwyciężskim sztandarem, na którym widniał Orzeł Biały, posuwała się naprzód, już wtedy można było zauważyć mniejsze zainteresowanie się żołnierzem. Inaczej powiedziawszy przestało być modnym.

Gdy nasze pułki, pod przeważającą siłą nieprzyjacielską cofać się zaczęły społeczeństwo nasze przypomniało sobie tych, którzy ostatkami sił wstrzymywały opór dziczy. Wtedy zaczęło się urządzenie świąt na cześć żołnierza, urządzenie składek, zakładanie herbaciaren, by dać żołnierzowi odczuć, że myśli się o nim.

I znów ten niestrudzony choć młody, lecz zaprawiony w boju żołnierz jakąś tytaniczną i niespożytą siłą w sobie czując nie dał zachłannym nam siłą wejść do stolicy Ojczyzny.

Aż gdy po latach trudu i znoju, po latach pracy ideowej powrócił na łono tej, którą tak bronił, na łono Matki Ojczyzny swojej, jak ta Ojczyzna płaci mu zato, jak ta Ojczyzna przyjęła go?

Przyjęła go jak macocha. Nie ma ten biedak żadnej opieki, nikogo on teraz nie interesuje, czy ma gdzie złożyć swą głowę skolataną, czy ma na zimę podziąć się gdzie.

Żołnierz ten darmo nic nie chce, on chce pracować teraz spokojnie, on teraz o jutrze myśli. I chodzi od biura do biura, zebrze o jakąś posadę, o jakieś zajęcie, lecz wszędzie go pytają co robił dotychczas.

„Broniłem Was byście mogli żyć, by interesy wasze i miliony nie zginęły na marne.

I słyszy odpowiedź: „Tak to pięknie, ale my musimy mieć coś konkretniejszego, nam trzeba sił fachowych, a nie wojskowych. A w ilu instytucjach czy państwowych, prywatnych, miejskich, pracują panienki zamożne, któreby mogły siedzieć w domu i tym sposobem nie odbierać zarobku biednym, zdemobilizowanym żołnierzom, które pieniądze zarobione wydają na kina, czekoladki, wstążeczki, pudry, perfumy francuskie, a ten zdemobilizowany żołnierz na chleb nie ma.

Ale gdyby paniom tym powiedziano, że są złemi patriotkami obraziłaby się każda z wasz ona miała „chrześniaka“ na froncie.

A teraz może ten „chrześniak“ umiera z głodu, bo już nie w wojsku, zresztą to, już nie modne.

A gdyby tak te „mamusie“ odstąpiły swe posady swym „chrzestnym synom“. Czy by to nie było naprawdę patriotyczne?

Zaznaczyć muszę, iż myślę o tych „mamusiach“, które się mogą obejść bez posad, a

tem samym bez kin i czekoladek, ale za to straciwszy czekoladki i kina, pozyskać dożgonną wdzięczność „synów“.

Prawda, są w instytucjach nietylko polki, są inne narodowości, są żydzi; nie żydzi polacy, ale wprost żydzi, chyba przy dobrych chęciach z takimi napewno dało się by radę.

Kończąc ten artykuł wierząc w to, że społeczeństwo, a szczególnie nasze polki, które tyle razy okazały swój patriotyzm, nie puszcza to mimo uszu i zainteresują się swym kochanym żołnierzem w cywilu, wstawia się za nim do swoich tatusiów, którzy są dyrektorami, lub właścicielami większych interesów handlowych i tak wspólnie nie dadzą, by ten żołnierz zdemobilizowany, pod wpływem nieuczynnych mu warunków nie został zdemoralizowany, a uprzedzam, że nie trudno o to.

Piszę to w imieniu kolegów, którzy są naprawdę w krytycznym położeniu, a pracy znaleźć nie mogą. Niech ten artykuł nie będzie głosem wołającego na puszczy.

Tadeusz Szaniawski.

Nawoływałem niejednokrotnie przed demobilizacją żołnierzy, aby społeczeństwo naprawdę pomyślało coś o tym żołnierzu i przygotowało mu pewien punkt oparcia.

Rzeczywiście jest cały szereg posad na kolejach, pocztach, i innych urzędach, któreby mogły zużytkować część inwalidów bodajby na razie.

W wielu wypadkach fachowość niezbędna, toteż inwalidami zajęto się towarzystwo specjalne, które uczy szewstwa, krawiectwa i t. p. robot.

Dla zdrowych żołnierzy, w pierwszej linii ochotników i dla inwalidów są rozdawane grunta na wschodnich terenach ziem polskich, tylko rusza się to dosyć powoli, kiedy naprawdę duża część powinna być już przed rozpuszczeniem wojsk skolonizowana i urządzona bodajby prowizorycznie.

Przy tem wszystkim jednak musimy zaznaczyć, że dziwnie czas dzisiejszy odbił swoje piętno na tych żalach żołnierzy urlopowanych i rozpuszczonych.

Ciągłe daje się słyszeć zdanie. Myśmy walczyli za was — siedzących w domu, a wy co nam za to dajecie!

Na te skargi trzeba odpowiedzieć w ten sposób, jak rzeczywiście o cenić trzeba bohaterstwu!

Dobry syn ojczyzny walczy nie dla tego, że coś otrzyma, on walczy z poczuciem obowiązku, z umiłowania Ojczyzny!

Niech się ten żołnierz nie obawia, Ojczyzna o nim nigdy nie zapomni, tylko dziś nie była ona należycie przygotowana i dla tego narazie swej pamięci i swej wdzięczności okazać mu nie może.

Żołnierz, wstępując, do wojska coś robił, więc i dziś ma prawo powrócić na swoje dawne miejsce. Powoli zaś Rzeczpospolita będzie go wycofywała i osadzała na lepszych stanowiskach lub roli państwowej. (4)

du podwyżek pensji dla nauczycielstwa do wysokości 6,000 mk. miesięcznie.

Radny Chwałbiński jest zdania, że członkowie magistratu nie powinni domagać się dodatku drożyznianego: gdyż właściwie sam magistrat spowodował strajk pracowników miejskich. Słuszną czyni uwagę radny Jaronowski, że niepojmuję zupełnie stanowiska magistratu, który na poprzednim posiedzeniu zrzekł się wszelkich podwyżek.

Przeciw wnioskowi Drabarka przemawiał radny Pogonowski. W obronie magistratu stanęli radni Rapalski i Remiszewski.

Po zamknięciu dyskusji rad. Drabarek cofnął swój wniosek. Po głosowaniu utrzymał się wniosek rad. Remiszewskiego aby przy każdorazowym podwyższaniu pensji lub przyznawaniu dodatku drożyznianego dla pracowników miej-

skich, podwyżka ta rozciągał się automatycznie na członków magistratu.

Z kolei wzięto pod obrady wnioszek radnego Kerna w sprawie utworzenia w Łodzi kuratorium szkolnego przy wydziale kultury i oświaty.

Po dyskusji, na wniosek rad. Drabarka — uchwalono wniosek radnego Kerna przesłać do opinii magistratu.

Następnie zgłoszono nowy wniosek w sprawie pomocy dla Górnośląska. Sprawę tę referował radny Chwałbiński, przyczem P.P.S. zgłosiła rezolucję przeciw angielskiej polityce na Śląsku.

Wiceprezydent Wojewódzki odczytał wniosek magistratu dotyczący pomocy dla górnoślązaków, mianowicie: 1) wydać z zapasów wydziału zaprowiantowania miasta 33 wagony różnych artykułów żywnościowych, przedstawiających wartość na ogólną sumę 21 milionów marek; 2) bonifikować gotówką 1 milion marek tytułem jednorazowego subsydium dla walczących górnoślązaków.

Po dyskusji pierwszy wniosek magistratu został w całości przyjęty.

Dalej zastanawiano się nad nagłym wnioskiem magistratu w sprawie podwyższenia taryfy tramwajowej z powodu powiększenia kosztów eksploatacji wywołanych podrożeniem artykułów technicznych robocizny. Magistrat proponuje podnieść cenę biletów tramwajowych dla dorosłych do mk. 13, pozostałe ceny biletów pozostają bez zmiany. Nowa taryfa obowiązować ma według projektu magistratu od 20 maja.

Wobec braku quorum (godz. 10 i pół wieczorem) głosowano nad głównym wnioskiem odłożono do następnego posiedzenia. (7)

KRONIKA

—o—

— Delegaci szkół powszechnych.

Komisja organizacyjna koła delegatów opiek szkół powszechnych podaje do wiadomości, iż dn. 22 V b. r. w Radzie Miejskiej o godz. 5-iej po południu odbędzie się ogólne zebranie w celu uchwalenia statutu.

Sekretariat udziela zainteresowanym co dzień od godz. 5-iej do 7-iej wiecz. szczegółowych informacji mieści się przy ul. Piotrkowskiej Nr. 223 lewa oficyna, parter.

— Wszędzie opozycja i utrudnienia.

a) Tow. kolei elektrycznej dojazdowej przystąpiło do budowy nowej kolei Zgierz—Ozorków, przyczem w planie tej budowy wytknięta została linia, zagrażająca zniekształcenie szosy i zajęcie gruntu należącego do powiatowego Związku komunalnego. Opiera się na wniosku inżyniera drogowego, który przedstawił obliczenie i wykreślenie planu. Wydział powiatowy Sejmiku łódzkiego wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego z protestem w tej sprawie.

— Harcerze.

a) W „Tygodniu“ Czerwonego Krzyża rozpoczynającym się od przyszłej niedzieli młodzież harcerska wzięła na siebie między innymi, obowiązek czynnego sjedyniania członków Tow. Czerwonego Krzyża i zbierania ofiar.

— Urodzaje.

Wszędzie w całym kraju urodzaje zapowiadają się bardzo świetnie.

Zyto już wykłosało ładnie i rozrosło się pięknie.

W wielu majątkach jednak na niższych grantach nie posadzono dotąd kartofli. 8

— Zamiatanie wienca.

Państwo Janostwo Nowosielscy zamiatają wienca, w celu uczczenia ś. p. Konstantego Krasińskiego na Górny Śląsk złożyli marek 1000. (1)

Z Rady Miejskiej.

a) Obrady rozpoczęto od odczytania komunikatów, poczem przystąpiono do rozważania wniosku w sprawie nadzwyczajnego dodatku drożyznianego również dla członków magistratu i dla nauczycielstwa szkół powszechnych.

W sprawie tej wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, po której uchwalone zostały dwa wnioski;

1) przyznać nauczycielom etatowym i nietatowym szkół powszechnych miejskich jednorazowy dodatek drożyzniany w stosunku 75 proc.; 2) wezwać magistrat o wydanie u rzą-

— Z poczt. kasy oszczędności.

Pocztowa kasa oszczędności komunikuje, iż z dniem 1 czerwca r. n. zostaje podniesiona maksymalna wysokość pojedynczych przekazów czekowych z 50,000 na 100,000 marek.

— Za terror.

a) Wczoraj w związku z wybuchem strajku stróży w niektórych dzielnicach agitatorzy stosowali terror względem tych, którzy nie przystąpili do strajku i starali się wywołać awanturę. W porę jednak funkcjonariusze policji zapobiegli skandalowi, a terroryzujących aresztowali.

— Wyjazd do Ameryki.

W ostatnich czasach coraz częściej zdarza się wypadki przyjazdu do Ameryki polskiej inteligencji bez należytych środków, oraz bez zapewnienia sobie poprzednio jakiegokolwiek zajęcia, a nawet z bardzo słabą znajomością języka angielskiego.

Przybywający do Ameryki liczą w dużej części na to, że mogą znaleźć odpowiednie zajęcie w tutejszych instytucjach handlowych polskich.

W każdej instytucji jest wymagana znajomość języka angielskiego, oraz znajomość stosunków amerykańskich. Taka jaką przeciętnie nabyć można po 2 lub 3 letnim pobycie w Ameryce. Ostrzegamy więc przed wyjazdem. (7)

WALKA Z LICHWA

Okręgowy urząd walki z lichwą w Łodzi podaje do publicznej wiadomości, co następuje:

1) Przy urzędzie zwinięty został jedynie oddział wywiadowczy. inne oddziały urzędu urzędują nadal na dotychczasowych zasadach.

2) Kontrola zewnętrzna należy odtąd do władz policyjnych nie wyklucza to oczywiście możliwość dokonywania rewizji i dochodzenia na miejscu przez organy urzędu walki z lichwą o ile sprawa wszczęta wskutek doniesienia prywatnego lub policyjnego, będzie tego wymagać.

3) Rewizje i dochodzenia na miejscu jednak dokonane być mogą jedynie na mocy szczegółowego piśmiennego nakazu Naczelnika Urzędu. — Należy zatem w każdym wypadku takiej rewizji lub dochodzenia z ramienia urzędu żądać okazanie rzeczowego nakazu w braku jego wezwać interwencję policji.

4) Doniesienia anonimowe brane będą pod rozwagę jedynie w wypadkach przewidzianych w ustawie o zwalczaniu lichwy wojennej.

— Dobry interes.

a) Magistrat nabył w kamieniołach małopolski za kilka milionów marek kostki granitowej, przeznaczonej na przebrukowanie szeregu ulic. 8

— Potrzeba dochow zbratania się.

e) W najbliższym czasie nastąpi połączenie związku urzędników miejskich związku robotników miejskich i innych w jeden związek za wodowy pracowników miejskich.

— Niech Skarb Państwa płaci.

a) Magistrat postanowił ogłosić konkurs na budowę pomnika bojowników wolności poległych podczas rewolucji w walce z carem.

Będziemy stawiali pomnik, ale na pomnik nie wyłożymy pożyczkę skarb państwa. 8

— Soli.

a) Dotychczas obowiązywał monopol na sprzedaż soli.

Obecnie wobec podniesienia się produkcyjności soli i nagromadzenia się z tego powodu zapasów soli w powiatach i na salinach, otrzymało od ministerstwa zezwolenie na odwołanie na rozprzedaż soli ludności w ilościach dowolnych we wszystkich powiatach. 8

Komunikaty.

Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich.

Urządza w poniedziałek dn. 23 maja, w sali własnej przy ul. Przejazd 34 o godz. 5 po poł. w pierwszym terminie a w razie niedojścia do skutku o godz. 7 po poł. tegoż dnia w drugim terminie, Ogólne roczne sprawozdawcze zebranie, na które uprzejmie zaprasza członków Zarząd.

Wejście za okazaniem książeczki członkowskiej. (7) 1786—2

20.775 m. 50 f.

Administracja „Rozwoju” wniosła w dniu wczorajszym dla inwalidów wojskowych, do dyspozycji p. kap. Wł. Chmielewskiego ul. Ewangelicka 17 20,775 mk, 50 fenigów, oraz niklem niemieckim dziesięć marek. (7)

„Patronat nad więźniami”

Zawiadamia członków stowarzysz. że w sobotę, d. 21 maja punkt o godz. 6 wiecz. w sali posiedzeń Rady miejskiej (Pomorska 61) odbędzie się walne zebranie. Porządek dzienny.

1) Sprawozdanie z dotychczasowej działalności.

2) Wybór zarządu, komis. rew. i poszczególnych sekcji.

3) Wolne wnioski.

Komisja Organizacyjna.

1759—3

Z kraju.

Nieudany strajk.

Piszą do nas ze Lwowa, że tam, jakby za przykładem Łodzi—strajkujących kelnerów zastąpiły w pracy panienki.

Mowa tu o strajku w kawiarni „de la Paix” który trwa nadal. Mimo to ruch odbywa się zupełnie normalnie a panny obsługujące, które się w okamgnieniu zamieniły z „ciastkowymi” na „kawowe i czekoladowe” wcale sobie chwala stan obecny, życząc sobie, by trwał on jak najdłużej. Cały bowiem dochód 15 procentowy, który pobierali kelnerzy, przypada teraz pannom a dochód ten tworzy dla niejedynej wcale pokaźną rubrykę. Nie narzeka też uczęszczająca do kawiarni liczna publiczność, która okazuje dużo zrozumienia dla wyjątkowej sytuacji i uzbraja się w znaczną dawkę cierpliwości. Dziś we wszystkich kawiarniach i restauracjach wypowiedziano gremialnie całemu personelowi proponując zawarcie nowej ugody, której ważność upływa z dniem 31 b. m.

Z ziemi sieradzkiej.

Zebrani na wiecu w Strońsku, miejscowi parafianie w ilości 1,800 uczestników, mieszkańcy parafii Strońsk, starostwa łaskiego, ziemi sieradzkiej, wskutek otrzymania wiadomości, że dyplomaci państw zachodnich, zamierzając prześrymarzyć braci naszych Ślązaków—Niemcom, dzieląc Górny Śląsk, który opowiedział się za połączeniem z Polską, jako nierozdzielną Ojczyznę, pomimo niemieckiego teroru, a to wbrew plebiscytowi, wbrew traktatowi wersalskiemu, oświadczamy:

1) Prawem naszym są pierwotne postanowienia traktatu wersalskiego, przyznające cały Śląsk bez plebiscytu Polsce.

2) Tę prawo, wzmocnione plebiscytem gminami, odebrać sobie nie pozwolimy i siłą odeprzemy siłą.

3) Wzywamy Rząd nasz, ażeby stał na tem stanowisku, że układy kasujące wolną wolę braci Ślązaków, dla dogodzenia międzynarodowej klicie wyzyskiwaczy Niemców i żydów nigdy za obowiązujące Polska nie uzna.

4) Wobec przemocy niemieckiej żydowskiej, jak jeden mąż przeciw wsem ludom, przeciw wsem wirom z bronią u nogi staniamy w

czystym progą wierni sztandarom Polsce i Bogu.

Uchwały przesłano p. prezydentowi miast. (4)

STRAJK W BORYSŁAWIU.

BORYSŁAW 195 (EE) W środę o godz. 10-ej w myśl uchwały komitetu strajkowego robotnicy opuścili warsztaty pracy. O godz. 11-ej odbył się wiec z udziałem 8 tys. robotników i robotnic. Szereg mówców nawoływał do zachowania powagi i porządku. Po wzięciu rezolucji wyrażając zaufanie dla komitetu streikowego.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

ZAWZIĘTOŚĆ NIEMIECKA.

GDANSK 195 (EE) „Danzig. Zeit.” w korespondencji w Wrocławiu podaje, iż filja „Niemieckiego Banku Rzeszy” w Katowicach zniszczyła banknotów niemieckich na 40 milj. marek, aby nie wpadły w ręce polskie.

JESZCZE JEDEN PROJEKT.

NEW JORK 195 (EE) „Chicago Tribune” podaje projekt rozstrzygnięcia sprawy śląskiej a wianowicie:

„Przez pewien czas G. Śląsk pozostanie pod zarządem Ligi Nar. lub państw sprzymierzonych. Po upływie odpowiedniego czasu ponownie przeprowadzić plebiscyt. Projekt ten podobno jest rozpatrywany przez czynniki międzynarodowe.

NOWE WALKI NA G. ŚLĄSKU.

BYTOM 195 (EE) W nocy z 17 na 18 przyszło do ostrej walki pomiędzy powstańcami a Niemcami. Na odcinku północnym w pow. Oleskim pod Krzyżankowicami i Scieschowcami koło Kozowa na pograniczu Polski, Niemcy nagłym atakiem uderzyli na oddziały powstańcze, które w pierwszej chwili opuścili wymienione wsie, które następnie kontratakami ponownie powstańcy zajęli. Niemcy ponieśli pokaźne straty; pozostawili na placu boju około 100 zabitych i rannych.

PRASA FRANCUSKA O STANOWISKU RZĄDU POLSKIEGO.

LJON (Rad.) 195 (EE) Prasa francuska podkreśla lojalne stanowisko rządu polskiego w kwestii G. Śląska. Wszelkie oczekiwania rządu polskiego o współdziałanie w powstaniu są tendencyjnym wymysłem.

PARYŻ 195 (EE) Dnia 19 b. m. delegaci górnośląscy w Paryżu wręczyli komisji ambasadorów memoriał w sprawie G. Śląska.

LJON. 195 (EE) Ambasador francuski w Berlinie z polecenia premiera Brianda zwrócił się do rządu niemieckiego w formie energicznej o ścisłe zamknięcie granicy górnośląskiej zwłaszcza dla przewozu wojsk i municji.

W MIKOŁAJOWICACH.

BYTOM 195 (EE) Włosi opuścili w zeszłym tygodniu miasto Mikołajewice w pow. Pszczyńskim. Do miasta wkroczyli powstańcy i aresztowali znanych bojowników niemieckich, których wywieziono do obozu internowanych. W poniedziałek przybyła do miasta kompania francuzów, którzy wraz z polską policją bezpieczeństwa, utrzymywali porządek. Powstańcy po porozumieniu się z francuzami wyszli z miasta.

Wejście do miasta i dworzec kolejowy jest w rękach powstańców. Dzienniki niemieckie podając opisy walk Niemców z powstańcami, nazywają oddziały niemieckie formacjami ochotniczymi.

Walki w Irlandji.

CHORSEA 195 (PAT) W południowej zachodniej Irlandji wzmaga się zacięte walki z sinfeinistami. W mieście Cork rzucono bombę na posterunek policyjny, przyczem ciężko ranożono 3 policjantów, 1 sierżanta zabito. (7)

Teatr artystyczny
BUFFALO
w ogrodzie
Grand-Hotelu
Pocz. koncertu o 7-ej,
przedst. o 8,30.

Tylko dziś i jutro
Zofia Wojnowska
Nadto biorą udział w części koncertowej: Zofia **FALISZEWSKA**, ossorja — **BROCHOGLI**, Paweł **CHWASTKIEWICZ** Wł. **LOSKOTT** i inni.

oraz wszechświatowej
sławy tancerka kla
syczna

Maryla Pawińska
1783

Targ Poznański.

Wystawa wzorów przemysłu wszelkiego rodzaju
odbędzie się w Poznaniu od 28 maja do 5 czerwca 1921 r.



Targ Poznański
Targ Poznański
Targ Poznański

zgrupował wzory wszystkich
gałęzi przemysłu,
będzie generalnym i pierwszym
w Polsce Odrodzonej przeglą-
dem sił gospodarczych,
powinien być wspaniałą de-
monstracją, zdolności wytwór-
czych naszego narodu, wobec
zagranicy,

Miejski Urząd Targu Poznańskiego podejmuje się przydzieli mieszkań
dla gości i wystawców na warunkach najdogodniejszych i w tym celu
uprasza o możliwe wczesne zgłoszenia.

Adres telegraficzny: „Targ — Poznań.”

Adres pocztowy: Miejski Urząd Targu Poznańskiego.
Nowy Ratusz (tel. 42 — 51)

Conto: Bank Przemysłowca — Poznań.

(1255)

8-o kl Gimnazjum Humanistyczne
ST. RAJSKIEJ

SIENKIEWICZA № 37

Egzaminy wstępne d. 25. 27, 28 | v o 4-ej pp (1790)

Soda Kaustyczna kalafonja

CEMENT, CHLOREK, sól szlamowa do kąpieli i do fabryk; różne
kwasy i smary, hurtowo i detalicznie poleca Skład Chemiczny

A. ZALC Benedykta 10

1734

Progimnazjum Żeńskie

M. HANSENOWNY

ul. PIOTRKOWSKA Nr. 209.

Egzaminy wstępne przedwakacyjne rozpoczną się d. 1 go czerw-
ca o godz. 9 rano. 1793

Płot żelazny

masywny, kuty, 40 metrów dłu-
gości 100 wys okazynie do sprze-
dania Obejrzeć można Ciesiel-
skiego i Zmigroda, Kilińskiego
63. 1502

Dr. med.

M. Skłodowska Felauer

Choroby kobiece i akuszerja
ROZWADOWSKA 1,
od 3 i pół. do 5 i pół.
107-4

Letnie mieszkanie

3 pokoje i kuchnia położone w
pięknym parku ogrodzie blisko
Łodzi, 15 minut od stacji kole-
jowej, produkty opału na miejscu.
Wiadomość w Administra-
cji „Rozwoju” 1791

Para koni

potrzebna zaraz do polnej
roboty. Oferty proszę skła-
dać w Rozwoju pod „konią”
1771

Jeździec

do Warszawy w poniedziałki,
wracam w czwartki, Zafawiam
wszelkie powierzone mi polece-
nia jak handlowe tak i prywatne

Edward Dąbowski

ul. Piotrkowska 290.
przyjmuje interesantów
od 4-6 po poł. 1795

Stanisław Antoniewski zagubił
kartę powołania wydaną
w Pabjanicach 10-4012-2

Lekarz Dentysta
S. Rosenblatt

Andrzeja 9.

po powrocie przyjmuje osobiste
codziennie między 9-1 i 4-7
w niedziele i święta do 1-ej 179

Wasiela Jan Młynarska 19 z
gubił paszport niemiecki wy-
dany w Łodzi 10-4032-2

Zagubiono 2 matrykuły ze
szkoły p. Markowskiej Nr 51
na nazwiska Łodzi Pawlakówny
i Geni Pachówny 10-2

Cebertowicz Antoni Leszno 16
zagubił dowód osobisty wyd-
any na stacji depot. Łódź-Kalisz
oraz kartę powołania wydaną
z P K U w Łodzi 10-401-3

Zagubił paszport tymczasowy
Z wydany z Prezydium Policji
Państwowej w Łodzi na imię
Władysława Mokrosińskiego
70-3964-3

Ofiary.

— Na Górny Śląsk.

Wręczoną mi sumę mk. 5000 (pięć tysię-
cy) jako łapówkę przez abonenta Elekrowni
Łódzkiej p. Radoszyckiego N. Cegielniana 34
składam na rzecz powstańców Górnego Ślą-
ska.

Mechanik Elekrowni Łódzkiej
K. Radke.

— P. inż. Mańko mk 100 (sto).

— Za uchybienie przepisu mieszkaniowe-
go złożył, jako dobrowolną ofiarę p. A. G. ma-
rek 5,000. (6)

Na uroczystościach rodzinnych.

Dziś każda uroczystość w domu polskim

kończy się zebraniem składki na Górny Śląsk,
lub na inne cele dobroczynne

— Z okazji poświęcenia lokalu przez ks.
Rybusa małżonkowie Sumerowie (Nawrot 19)
złożyli na pomnik Matki Boskiej Zwycięskiej
500 mk. Na pastorał dla ks. Tymienieckiego
500 mk. Na przewiezienie zwłok Henryka Sien-
kiewicza 500 mk. i na Górny Śląsk 500 mk.

— Na wieczorku z powodu poświęcenia
lokalu u p. Sumerów zebrano na Górny Śląsk
750 mk. i na ten cel z okazji urodzin Afana
Sumery 200 marek.

— Na chrzcinach zebrane w innym domu
przez p. S. G. tysiąc marek również złożono
na Górny Śląsk.

Polacy zawsze pamiętają o swoich braciach
Śląskich. (3)



W sądzie

Obwodowy sąd Stanów Zjednoczonych w
Providence R. I. wydał wyrok przyznający kró-
lowi angielskiemu sumę 23, 041 dol.

Król Jerzy skarżył firmę Taft Pierce Manu-
facturing Co., o 80000 dol. odszkodowania za
straty, jakie poniósł przez niewypełnienie za-
mówienia na składowe części do karabinów
maszynowych.

Proces trwał 11 dni.

Składajcie ofiary na
Górny Śląsk.

Kupno i sprzedaż:

A.A.A. Kupuję futra, zakłady karakulowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, placę najlepiej, Wólczańska 43, Chrzastowicz. 3572-00

A.A.A. Damskie i męskie towary na ubranie, kostiumy, suknie, płaszcze, również etamina, batysty, musliny zefiry, podszewki, bielizna, naścielowe towary. Najtaniej są do nabycia Kilińskiego 40 m 10. II p front n. wt p 10-5

AA-A MEBLE sprzedaje Sienkiewicza 59 m. 26 of. II wejście II piętro. 00

AA! Kupuję meble dywany garderobę bieliznę placę najlepiej Łaznik Benedykta 28 m. 13 parter 11-3908-13

A! Sprzedaje: szafy łóżka stoły otomany biurka krzesła wieńskie oraz inne meble Przez dzieki Piotrkowska 108 11-3895-2

A. Meble sypialnego stołowego szafy bielizniarki umywalnie lustra otomane biurka łóżeczko dziecięce sprzedam tanio Piotrkowska 223-5 11-3992-4

A automat samogrający z 16 wal kami do grania sprzedam oraz dwa lewary ciężarowe i 300 kubików desek stolarskich topolowych Konstantynowska 150 restauracja 11-3885-2

A parat fotograficzny 13x18 z wszystkimi przyrządami sprzedam Przejazd 55 front trzebie piętro A. Berner 11-4078-3

Różne meble dubeltówka 16 kal i rasowa krowa na ocienienie do sprzedania Nowo-Kątna 3 11-4084-3

Sprzedam dom 4 mieszkaniowy w Rudzie-Pabjanickiej blisko tramwaj wiadomość Chachula Główna 43 w sklepie 11-4088-2

Do sprzedania warsztat slusarski z kompletnym urządzeniem wiadomość ul. Zielona 12 u gospodarza 11-3991-2

Dom do sprzedania Łódź ul. Łomżyńska 6 11-4068-1

Tokarnię do drzewa sprzedam Podębice Trojanowski 11-4076-2

Sprzedam otomane szafę kredens materac Kręca 4-18 11-4090-3

Do sprzedania 10 morgów dobrej ziemi bez zabudowań blisko Zgierz wiadomość majątek Dąbrowka - Sowiec Jan Lach i Sikorskiego. 11-4051-4

Meble sprzedaje salon fortepian używane mahoniowe sypialnie modne oraz pojedyncze meble lakierowane sypialnia stołowy garnitur dębowa kanapa kozetki oraz meble klubowe Dzielna 5 Derejski 11-4069-12

Z powodu wyjazdu do sprzedania urządzenie nadające się do pierwszorzędnego restauracji lub mleczarni oraz herbaciarnia i mam kilka domów do sprzedania dowiedzieć się można ulica Zakątna 43-31 zastać można do 11 przed południem. 11-4072-3

Do sprzedania 5 nowych uli rolownica kuszka i różne rzeczy pszczołarskie u A. Puszczyńskiego w Nakielnicy za Aleksandrowem p Łódź 11-4082-3

Szafę sprzedam zaraz Piotrkowska 180 II piętro Twiek 11-4058-3

Salonik ang. i dwa dywany sprzedam Kilińskiego 118 I p. 2 wejście 11-4073-2

Sprzedam kosiarkę do łak brzo nę i skibowiec wiadomość o dozorey przy ul. Pańskiej 1533 p n 11-4080-2

Sklep sprzedam tanio powód wyjazd wiadomość Przejazd 24-1 11-4064-2

Maszynę do szycia mało używaną sprzedam Zielona 30 m. 13 oficya p n 11-4965-2

Okazyjnie sprzedam garnit. męski czarny, płaszcz z biał. brezen. kroju angielski. buty grube robocze wszyst. w dobr. stanie na wyśrodku wzrostu tuż rower do nabycia w zupełn. po rządka zgasać się po 6-ej wieczorem Przejazd 41 m. 7 11-4066-1

Rowery dwa do sprzedania Główna 11 m. 5 11-4006-2

Rowery dwa wolne koła sprzedam tanio Senatorska 12-52 Kita 11-4003-2

Kilkanaście par obuwia męskiego i damskiego do sprzedania po niskiej cenie Pomorska (Srebnia) 23 m. 12 od 10-12 rano i od 4-8 wieczór 11-4004-2

Do sprzedania pies podwózkowy rasy wilczej wiadomość Ruda - Pabjanicka ul. Ryńska 14 W. Jeżewski 11-4000-2

Rower do sprzedania nowy wolne koło Radwańska 49 miesz. 68. 11-4002-1

Dom 3 piętrowy oficya miasto sprzedam tanio wyjeżdżając do Ameryki wiadomość Przejazd 24-1 11-4018-1

Gazomierz do sprzedania wiadomość Piotrkowska 59 mleczarnia Rogow 11-4036-4

Jadłodajnie z bilardem sprzedam Konstantynowska 86 11-4027-2

Sklep spożywczy sprzedam z powodu wyjazdu Cegielińska 91 11-4039-1

Tokarnia długości 2 i pół metra cena 140 tysięcy Zgierz ul. 5-go Maja 12 m. 2 od 12 do 1 i od 5 wieczór 11-4029-2

Aby zaraz sprzedam maszynę do szycia otomane lustro łóżka materace krzesła etażerkę budnik Przejazd 24-1 11-4017-1

Domek 9 mieszkań sprzedam cena 270 tysięcy wiadomość Przejazd 24-1 11-4016-1

Motor natty 5 koni zaraz do sprzedania Piotrkowska 188 11-4026-1

Sklep rzeźniczy do sprzedania z powodu wyjazdu oferty w Rozwoju pod „Ipe” 11-4047-1

Domy do sprzedania, Aleje 1-0 Maja 16 Wozniak. 4-2426-0

Domy od 150 tys. do 20 milionów Piotrkowska 284 - 51. oficya 11-3983-2

Sprzedam sklep spożywczy z powodu wyjazdu z całym urządzeniem oraz meble wiadomość ul. Radwańska 55 m. 6 11-3993-1

Mam pokój umeblowany do sprzedania z powodu wyjazdu wiadomość Grabowa 18 m. 45 11-3987-2

Z powodu wyjazdu do sprzedania gospodarstwa 8 i pół morgi ziemi w tem 2 morgi ogrodu żywy i martwy inwentarz 800 tys. marek, Piotrkowska 284 - 51 przy Górnym Rynku. 11-3982-1

Duży wybór domów willi majątków ziemskich interesów handlowych i t.p. ma do sprzedania Dom Handlowy Taszycki Łódź Piotrkowska 90 Bydgoszcz Dworcowa 15 11-3948-1

Sklep komisowy Józefa Ratkowskiej Główna 33 kupuje sprzedaje jak również przyjmuje w komis wszelką garderobę bieliznę biżuterię meble i t.p. 11-3817-2

Kupuję meble garderobę bieliznę dywany placę najlepiej Weinocich Benedykta 19 sklep 11-3916-4

Kupuję dywany wszelkich rozmiarów gatunków Piotrkowska 117 tkalnia sztuczna 11-3951-3

Różne:

A kuszerka Pipikowa Piotrkowska 132 m 14. Dla pań przy jezdnych pokój 9-3578-4

Poszukuję wspólnika z niedużym kapitałem do uruchomienia olejarni wiadomość ul. Aleksandrowska 45 w piekarni. 9-3979-4

Kowal zdolny na wszelkie roboty kowalskie i slusarskie wykonywa armaturę parowych wodnych roperacje maszyn, pomp może szwajnować aparatem poszukuje odpowiedniej pracy Łaskawe oferty adm. w Rozwoju pod I. A. K. P. 9-3970-1

Służąca do gospodarstwa wiejskiego oraz chłopczyk na lato do gosi potrzebni Główna 17 m 2 od 5 do 8 9-3937-1

Potrzebny pomocnik buchaltera lub dobry korespondent polsko-niemiecki do pomocy szefowi w biurze technicznym. Oferty z podaniem kwalifikacji i referencji sub B. T. Hw adm. Rozwoju. 9-2974-3

Ogrodnik przyjmuje wszelkie dekorowanie ogródków i balkonów Przejazd 35 m. 4 od 1 do 2 i od 7 w. Majkowski. 9-10

Fryzjerski subiekt potrzebny zaraz do zakładu przy ul. Zachodniej 11 9-3999-1

Potrzebny młody człowiek lub uczeń z 5-6 klasy dwa razy tygodniowo od 6-ej do 9-ej godz. wiecz. na ul. Franciszkańską 81 Michałowicz. 9-3992-1

Panów którzy dnia 17 b. m. znaleźli broszkę w parku Poniatowskiego proszę o łaskawe oddanie do perfumerji Violeta Konstantynowska róg Zachodniej, za nagrodą. 9-4087-3

Inteligentny młody urzędnik państwowy pragnie przejść do przedsiębiorstwa przemysłowego w miejscu lub okolicy ewentualnie jako praktykant. Łask. propozycje sub „Juljasz” 9-4091-2

Potrzebny chłopiec do praktyki zakładu fryzjerskiego Przejazd 95 9-4079-4

Dnia 18 i 21 r. między 1 a 2 po poł. z ul. Rozwadowskiej 38 m 13 zaginął chłopczyk lat około 4-ech Rysopis: blondyn, nie równo ostrzyżony oczy niebieskie duże Ubranko białe płócienne z granatowym marynarkowym kołnierzem z gołą głową na bosaka. Miećcie litość i gdzie i oddajcie go matce za wynagrodzeniem. Imię chłopca i nazwisko Antoni Jaceński 9-4089-1

Poszukuję spółnika z kapitałem od 3 milionów marek do korzystnego interesu na kręśach wschodnich Oferty przyjmie Rozwój sub „Roreka” 9-4074-1

NICIARKI (zwirnerki) wykwa liliowane potrzebne Pusta 21 9-4071-3

Potrzebne zdolne i pod ręczne panny do pracowni sukien Piotrkowska 133 m 4 M. Wroniecka 9-1

Poszukiwany jest do 10-cio letniego chłopca wychowawca nauczyciel. Może być starszy je go mości. Blizsze wiadomości Przejazd 41 m 7 co 2 dz. 6-4067-2

Krawiec Polski nagrodzony Dyplomem Kroju Akademii Drezdeńskiej przyjmuje obywateli ubiorów męskich i damskich okryć. Zamówienia wykonywa ściśle w oznaczonym terminie Potrzebny zdolny czeladnik Zielona 10 A Gramens 9-4060-1

Polak katolik poszukuje posady pomocnika buchaltera. Łask. oferty pod „Buchalter” w biurze dzienników w Pabjanicach 9-4093-3

Ważne dla pań krawcowych! Przyjmuje obywateli modnych gustownych haftów ręcznych Wanda Bossówna Nawroś od 4-7 po poł. 9-4051-5

Przybłąkał się wyżeł brązowy do odebrania za zwroceniem kosztów Zielona 55 m 6 9-4053-2

Potrzebna koszularka Kilińska go 49 pralnia 9-4059-4

Młoda inteligentna gospodyni znająca się doskonale na kuchni i gospodarstwie wiejskim umiejąca szyc poszukuje pracy Sienkiewicza 28 m 11 9-4077-2

Ubrania i Obuwie:

Modne sezonowe męskie, damskie i dziecięce. Kamasze męskie 2500, lakierowe 4400, damskie, czarne 2500, brązowe 4355 dziecięce brązowe 2000. Ubrania męskie do roboty 1175, stragardowe od 3000, kamgarowe od 12500. Spodnie 200, lepsze 675 kamgarowe sztuczne 4500. Półta damskie i męskie modne kłory od 2500 do 10000, ubrania dzieci i chłopcy od 1000. Spodnie od 500. Bielizna, pończochy skarpetki i chustki. Wielki wybór modnych szewców bostonów, kamgarów, koworkotów, batystów i blawatów Poleca po cenach hurtowych chrześcijańska składnica towarów pod firmą JARMARK ŁÓDZKI Bolesław Jagoda Piotrkowska 44 9-2250-00

Polak z wyższym wykształceniem poszukuje umebl. pokoju Oferty w „Rozwoju” sub A. 9-3989-4

Potrzebna zdolna stanczarka do pralni Piotrkowska 88 9-4024-2

Potrzebne zaraz zdolne prasowaczki do pralni chemicznej Piotrkowska 116 9-4025-2

Potrzebne są zaraz zdolne stanczarki spódnicarki do pracowni Szymanko Piotrkowska 50 II p. fr. 9-4015-1

Młody inteligentny mężczyzna inwalida lat 25 poszukuje zacięcia; poszedby chętnie z praktyką dworowego żądcego, leśniczego lub pisarza gminnego Łask. zgłoszenia do red. niniejszego pisma pod lit. A F 39. 9-4019-1

Wynajmę lub kupię na sezon letni łóżka, krzesła, stoły, Adresy pozostawię proszę w adm. Rozwoju pod „Wynajmę” 9-4021-2

Odstąpię pokój umeblowany Oferty w Rozwoju pod Umeblowany 9-2

Potrzebna jest dziewczyna do gospodarstwa na wieś. Wiadomość Diaga 71 Zdrojewski 9-4026-2

Subiekt fryzjerski męski z Warszawy pracował w pierwszorzędnym interesie poszukuje kondycji od zaraz Adresy przyjmie Rozwój sub „Kondycja” 9-4028-2

Potrzebna pracownica do pralni Cegielińska 6 9-4030-2

Potrzebny człowiek samotny do koni zaraz ul. Brzezińska 104 m 29 9-4023-2

Potrzebne są zdolne pod ręczne i uczennice do pracowni sukien ul. Konstantynowska 33 m 2 9-4044-1

Poszukuję gotowania lub sprzątania na przychodnię. Oferty do Rozwoju pod M K 9-4045-1

Zagubione dokumenty

Oskar Hinc zagubił zagubił świadectwo szkolne wydane w szkole Zirklera 10-3994-1

Pol Stefan saradzono paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-1

Zagubiono paszport wydany z gm. Bujny Szlacheckie na imię Jana Stanisłowskiego 10-3965-1

Oblńska Franciszka zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 20-1

Bagiński Dominik Towarowa zagubił paszport niemiecki wydany w Łodzi. 10-3950-1

Zagubiono kartę powołania Marjana Siedlika 1902 roku zamieszkując w nowym Katarzynie gminy Długi 10-4003-3

Michalak Roman Ludwika zagubił kartę bezterminnego wyd. w Chrubieszowie 10-4010-2

Seliwiak Władysław Stare Batory 12 zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U w Łodzi 10-1

Zagubiono paszport wydany z gm. Zelowa na imię Emilia Mandzita 10-3966-2

Frankowskiemu Franciszkowi Gazowa 5 skradziono paszport polski wydany w Łodzi 10-4013-2

Chaim Prero zam przy ul. Srebniej nr 13 zagub paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-3890-2

Zagubiono paszport niemiecki wydany w Łodzi Składowa 24 Jana Michalak 10-4043-2

Banaszkiewicz Kazimiera Mlynarska 29 zagubiła dowód osobisty wydany w Łodzi 10-4041-2

Ratulska Franciszka zagubiła paszport niemiecki wydany w Warszawie 10-4040-2

Zaginęła legitymacja chlebowa wydana na imię Stanisława Florczyka na osób 5 10-4054-1

Birgel Czesław zagubił paszport polski wydany w Łodzi 10-4056-3

Zagubiono w dniu 16 IV w drodze z Rudy do Łodzi portfel z dokumentami. Łaska wyznalca zechce odesłać do komendy Policji za adresem magistrat Kasa Główna St. Pawlak 10-3918-5

Wczoraj na stacji kalskiej skradziono mi portfel z pieniędzmi i z dokumentami, różne świadectwa i paszport wydany 1901 roku u Wójta gminy Tum powiatu Łęczyckiego na imię Józefa Wojciechowskiego. Łaskawy wyznalca raczy zwrócić dokumenty i paszport Nowo-Zarzewka 25 mieszkania 24 u Katarzyny Kornat 10-4055-1

Helena Lenk ul. Przejazd 50 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-4083-3

Zbroziński Józef zagubił kartę powołania wyd. w Łasku 10-4082-3

Kasprzyk Bolesław zagubił paszport polski wydany w Łodzi 10-5

Wajnberg Bereg zagubił legitymację chlebową na 2 osoby 10-1

Zagubiono bilet loterii milionowej w urzędzonej staraniem pracowników tramw. Łódzkiej 24291 zastrzeżenie zrobiono Główna 41 m 17 10-1

Bieńkowska Aniela Sienkiewicza 37 zagubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi 10-4070-5

Zaginęła kontrolka wydana z magistratu z firmy H. Grinberg zachodnia 70 10-4081-1

Roguska Wiktoria Rzgowska 51 zagubiła paszport niemiecki wydany w Warszawie 10-4086-3

Maria Spodenkiewicz Przejazd 51 zagubiła paszport rosyjski wydany w gm. Podębice ziem. Kalskiej 10-3